**Aby wskazać rocznik wina, potrzebny certyfikat**

**Etykiety na winie mają coraz większe znaczenie dla klientów. Jako że napój Bachusa cały czas zyskuje na popularności, świadomość nabywców również rośnie. Coraz częściej szukają win z określonego szczepu i rocznika.**

Z punktu widzenia klienta sprawa jest prosta – wybierając wino w sklepie, oglądamy etykietę i szukamy informacji o roczniku oraz szczepie, czyli odmianie winogron, jakich użyto do produkcji napoju. Bywamy zaskoczeni, a nawet sfrustrowani, gdy nie możemy takich informacji znaleźć, a jednak, szczególnie w przypadku tańszych win, takie dane często nie są podawane. Dlaczego? Czyżby był to wynik lenistwa producenta, który „zapomniał” podać takie informacje?

Prawidłowa odpowiedź jest zupełnie inna. Może się zdarzyć, że to, co znajduje się w butelce, to mieszanka win z różnych szczepów winorośli, a nawet z różnych roczników. Przyczyna może być też jednak bardziej prozaiczna – producent nie może napisać na etykiecie tego, co chce – nawet jeśli informacje te byłyby zgodne z prawdą.

- Aby podać rocznik oraz nazwę szczepu (lub kilku szczepów, gdy mowa o kupażu), trzeba mieć twarde dowody – mówi Remigiusz Zdrojkowski z firmy XBS Prolog, która specjalizuje się w logistyce towarów akcyzowych. – W branży winiarskiej mają one postać certyfikatów, czyli zaświadczeń, które wymagają spełnienia określonych prawem procedur. Jeśli winiarz ich nie spełni, nie może oznaczyć wina rocznikiem, czy też nazwą szczepu – podkreśla ekspert.

**Czym są certyfikaty?**

Najprościej rzecz ujmując, certyfikacja to potwierdzenie określonych cech produktu. Takie potwierdzenie otrzymuje się w wyniku audytu, który przeprowadza akredytowana lub upoważniona instytucja. Jej pracownicy dokonują oceny i weryfikacji zgodnie z ustaloną procedurą. Jeżeli proces przebiegnie pomyślnie i produkt spełnia założone normy (posiada odpowiednie cechy, jakość), instytucja potwierdza to na piśmie poprzez wydanie certyfikatu.

W przypadku wina certyfikacja może dotyczyć m.in. informacji o ekologicznym czy też biodynamicznym charakterze uprawy i produkcji. Ale certyfikacji podlegają również informacje, które wydają się bardziej oczywiste – np. dane o roczniku oraz o odmianach winorośli, jakie wykorzystano.

Nie można zapomnieć o chronionej nazwie pochodzenia – niektóre produkty spożywcze, w tym alkohole, mogą być wytwarzane tylko na określonym obszarze, jak np. szampan w Szampanii. Aby wskazać na etykiecie apelację, czyli region, z którego pochodzi wino, producent również musi mieć odpowiedni certyfikat.

**Jak zdobyć certyfikat?**

Certyfikacja nie jest w naszym kraju obowiązkowa, choć takie pomysły również się pojawiają. Rząd planuje wprowadzenie ewidencji występujących w Polsce winnic, a także certyfikację odmian winorośli do momentu ich zbioru na podstawie losowych kontroli. Ma to umożliwić producentom dostęp do informacji o plantacjach winorośli w Polsce. Ponadto, rejestr zapewniłby usprawnienie oceny potencjału produkcyjnego, co jest niezbędne z punktu widzenia przepisów Unii Europejskiej.

Na dzień dzisiejszy certyfikację wina przeprowadza się na wniosek producenta wyrabiającego wino z winogron pozyskanych z upraw winorośli położonych na terytorium Polski. Wniosek należy złożyć w terminie do 15 sierpnia danego roku, bezpośrednio do siedziby Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno Spożywczych (IJHARS) właściwego ze względu na miejsce wyrobu wina.

Rocznik wina to pojęcie, które wskazuje na rok zbioru winogron, z których zostało zrobione. Aby wskazać rocznik, minimum 85% owoców musi być zebrane w danym roku. Dla win lodowych zebranych zimą po 1 stycznia, jako rok zbiorów podaje się rok poprzedni (czyli rok, w którym grona dojrzały).

Nazwa szczepu winorośli to z kolei odmiana. Jeżeli dany szczep stanowi minimum 85% zawartości kupażu, jego nazwa może zostać umieszczona na etykiecie. Jeśli odmian jest więcej, a razem stanowią 100% zawartości kupażu, oznacza się je począwszy od tej, której zawartość jest największa. Jeśli odmian jest więcej niż 3, to kolejne odmiany powinny zostać ujęte już poza główną etykietą.

**Wino do kontroli**

Na wniosek Wojewódzkiego Inspektora JHARS, w ramach procedury certyfikacji wina z określonego rocznika lub wina z określonej odmiany winorośli, kontrolę przeprowadza Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa właściwy ze względu na miejsce wyrobu wina. Kontrola ta ma na celu ustalenie zgodności ze stanem faktycznym informacji dotyczących uprawy winorośli w danym roku gospodarczym, w tym jej lokalizacji, powierzchni oraz odmian winorośli, w przypadku wyrobu wina z określonej odmiany winorośli.

Po otrzymaniu wyników powyższej kontroli, Wojewódzki Inspektor JHARS właściwy ze względu na miejsce wyrobu wina niezwłocznie przeprowadza kontrolę wyrobu win podlegających certyfikacji w miejscu ich produkcji. Następnie wydaje decyzję w sprawie nadania numeru identyfikacyjnego każdej partii wina z określonego rocznika lub wina z określonej odmiany winorośli, zawierającą określenie ilości litrów wina w partii, której nadano numer.

**Ile kosztują certyfikaty?**

Certyfikacja wina wiąże się z opłatami, nie są to jednak koszty zaporowe. Opłatę wnosi się na rachunek bankowy Wojewódzkiego Inspektoratu JHARS właściwego ze względu na miejsce wyrobu wina. Wynosi ona:

l

**10 zł za kontrolę zgodności nazwy lub nazw odmian winorośli ze stanem faktycznym (za każdą odmianę),**

l 202 zł, jeśli łączną powierzchnia winnicy nie przekracza 1 ha,

l 202 zł za pierwszy hektar oraz 19 zł za każdy kolejny hektar uprawy w przypadku większych winnic.

Certyfikacja odmiany i rocznika daje producentowi prawo do umieszczenia tych informacji na etykiecie. Specjalny numer (nadany w decyzji) powinien zostać naniesiony na opakowanie wina w sposób widoczny, czytelny i nieusuwalny, czcionką tego samego rodzaju i koloru oraz o tym samym rozmiarze, nie mniejszym niż 2 mm.

**Co daje certyfikacja?**

- Dla świadomego konsumenta, sommeliera, czy sprzedawcy, informacje o roczniku, odmianie, czy też pochodzeniu wina są bardzo ważne. Większość kupujących ma swoje własne preferencje co do wina, ulubione szczepy, a nawet roczniki. Dzięki numerowi można mieć pewność, że podane na etykiecie informacje zostały sprawdzone i potwierdzone przez odpowiednią instytucję – mówi Remigiusz Zdrojkowski.

Jak rozszyfrować taki numer? Nie jest to trudne. Najpierw wskazana jest odmiana i rok wytworzenia, a następnie numer decyzji i po ukośniku ilość litrów partii wina.

Warto przy tym wspomnieć, że za niedostosowanie się do przepisów dotyczących certyfikacji, producentowi grożą kary. *Ustawa z dnia 12 maja 2011 roku o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina* przewiduje sankcje w przypadku podawania przez producenta na etykiecie rocznika wina lub nazwy odmiany winorośli, jeśli nie posiada on nadanego numeru identyfikacyjnego. Karze grzywny podlega również osoba, która posiadając nadany numer identyfikacyjny dla określonej partii wina, podaje go na etykiecie w nieprawidłowy sposób.

Źródło: [Pro-log](http://pro-log.com.pl/)